

Mówione Słowo # 122

Bóg sprawdza, jakie są nasze reakcje

pastor Brian Kocourek

14 listopada 2007

1 Piotra 1:7 *Ażeby wypróbowana wiara wasza okazała się cenniejsza niż znikome złoto, w ogniu wypróbowane, ku chwale i czci, i sławie, gdy się objawi Jezus Chrystus.*

Jakub 1:2 *Poczytujcie to sobie za najwyższą radość, bracia moi, gdy rozmaite próby przechodzicie. 3 Wiedząc, że doświadczenie wiary waszej sprawia wytrwałość, 4 Wytrwałość zaś niech prowadzi do dzieła doskonałego, abyście byli doskonali i nienaganni, nie mający żadnych braków.*

Te miejsca Biblii mówią o wypróbowaniu naszej Wiary, a widzimy, że Bóg wystawia nas na te próby, aby nas zaaprobować.

Pozwólcie, że przeczytam wam nasz tekst z tłumaczenia Wuesta ... **1 PIOTRA 1:6-8** *W tym ostatnim czasie macie ustawicznie radować się radością, która jest wyrażana w triumfalnej obfitości, chociaż przez małą chwilę w obecnym czasie, jeśli jest to przypadkiem potrzebne, bywacie zasmuceni wśród wielu różnych rodzajów doświadczeń, aby wasza wiara była potwierdzona, i była sprawdzana w celu potwierdzenia jej, iż to potwierdzenie jest kosztowniejsze niż potwierdzenie Złota, które przemija, chociaż jest wypróbowane przez ogień, i mogła być znaleziona po badaniu jako wynik ku uwielbieniu i Chwale i Czci w czasie Objawienia Jezusa Chrystusa.*

Dlatego nie obawiajmy się nigdy doświadczeń, przez które przechodzimy, ponieważ te doświadczenia są posyłane na nas w szczególnym celu – a mianowicie aby nas sprawdzić i skorygować nasze myślenie, żeby każdy z nas okazywał takie cechy Charakteru, jakie Bóg przeznaczył dla nas.

1 Piotra 4:12 *Najmilsi! Nie dziwcie się, jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu, 13 Ale w tej mierze, jak jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, radujcie się, abyście i podczas objawienia chwały jego radowali się i weselili. 14 Błogosławieni jesteście, jeśli was znieważają dla imienia Chrystusowego, gdyż Duch chwały, Duch Boży, spoczywa na was. (Oni mówią z ich strony niedobrze o nim, ale z naszej strony o j jest uwielbiony).*

Bóg testuje nas, bo On nas miłuje...

Hebrajczyków 12:6-8 *Bo kogo Pan miłuje, tego karze. I chłostuje każdego syna, którego przyjmuje. 7 Jeśli znosicie karanie, to Bóg obchodzi się z wami jak z synami; bo gdzie jest syn, którego by ojciec nie karał? 8 A jeśli jesteście bez karania, które jest udziałem wszystkich, tedy jesteście dziećmi nieprawymi, a nie synami.*

Naszym problemem, jeżeli chodzi o ludzką rasę, jest to, że musimy uświadomić sobie, iż Bóg nie myśli w taki sposób jak my, a jego drogi są wyższe niż nasze.

Izajasz 55:7 *Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a przestępca swoje zamysły i niech się nawróci do Pana, aby się nad nim zlitował, do naszego Boga, gdyż jest hojny w odpuszczaniu! 8 Bo myśli moje, to nie myśli wasze, a drogi wasze, to nie drogi moje - mówi Pan, 9 Lecz jak niebios są wyższe niż ziemia, tak moje drogi są wyższe niż drogi wasze i myśli moje niż myśli wasze. 10 Gdyż jak deszcz i śnieg spada z nieba i już tam nie wraca, a raczej zrasza ziemię i czyni ją urodzajną, tak iż porasta roślinnością i daje siewcy ziarno, a jedzącym chleb, 11 Tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem.*

Każdy test czy doświadczenie naszego miłującego nas Ojca przynosi nam postępy w rozwoju naszego charakteru. Każdy test, przez który przechodzimy, jest w pewnym celu. A taki test nie ma obalić sprawy, która jest testowana, ale jest zaprojektowany tak, aby sprawdzić tę rzecz. Dlatego tak bardzo podoba mi się tłumaczenie Wuesta **1 Piotra 1:7** *Iż jesteśmy sprawdzani w celu zaaprobowania.* A kiedy zdamy ten test, zawsze jest nagroda. Kiedy ukończymy 1. klasę, jesteśmy sprawdzani, a kiedy zdamy, jesteśmy zaproszeni, aby postąpić wyżej. Dziecko szkoły podstawowej nie posyłamy na egzaminy wstępne do wyższej uczelni. Czekamy, aż zdają wszystkie egzaminy w szkole podstawowej, która przygotowuje ich na wyższą uczelnię, potem pošlemy ich na egzaminy wstępne do uczelni. Dlatego test jest zaprojektowany z pewnym zamiarem w umyśle, a doświadczenia Naszego ojca są zaprojektowane tak, aby pokazać nam, w jakim stadium wzrostu do naszej adopcji jesteśmy. Mamy obietnicę, że nie będziemy doświadczani ponad to, ile potrafimy znieść. Więc kiedy zostaniemy doświadczeni, możemy spodziewać się, że otrzymamy nagrodę za wytrwanie w doświadczeniu.

Jakub 1:12 *Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie, bo gdy wytrzyma próbę, weźmie wieniec żywota, obiecany przez Boga tym, którzy go miłują.*

Dlatego Jakub mówi nam, że powinniśmy cieszyć się, kiedy przychodzą na nas doświadczenia przyjmujemy te próby, ponieważ to wskazuje na to, że Bóg, nasz Ojciec patrzy na nas.

Wiecie, że nie ma nic tak smutnego do zobaczenia, jak ludzi, którzy są samotni na świecie i nie mają nikogo, z kim dzieliliby się swoimi przeżyciami. A co gorsze - kiedy nikt nie troszczy się o ciebie i twoje życie. Dlatego, kiedy jesteśmy w środku naszych doświadczeń, powinniśmy być więcej niż szczęśliwi, bo jak powiedział Jakub, powinniśmy policzyć to jako radość, kiedy przechodzimy przez doświadczenie, ponieważ doświadczenie jest po to, aby budować w nas Boży charakter. Więc, nie tylko to, ale sam fakt, że jesteś próbowany, powinien uświadomić cię, że Bóg patrzy na ciebie, bo jesteś Jego.

Więc próby są po to, aby pokazać nam, jaki jest prawdziwy stan naszych serc, jak Bóg powiedział u **Jakuba 3:14** *Jeśli jednak gorzką zazdrość i kłótniwość macie w sercach swoich, to przynajmniej nie przechwalajcie się i nie kłamcie wbrew prawdzie.*

W **5. Mojżeszowej 8:2** słyszymy, jak Bóg mówi do Izraela: *Zachowaj też w pamięci całą drogę, którą Pan, Bóg twój, prowadził cię przez czterdzieści lat po pustyni, aby cię ukorzyć i doświadczyć, i aby poznać, co jest w twoim sercu, czy będziesz przestrzegał jego przykazań, czy nie.*

Stwierdzamy tutaj, że Bóg mówi Izraelowi, iż doświadczał ich przez czterdzieści lat, **aby wypróbować ich serca, doświadczając ich serca**, nie po to, aby dowiedzieć się, co jest w ich sercu, bo On zna nasze serca. Słowo Boże rozpoznaje myśli i zamiary naszych serc. Ale Bóg doświadczał Izraela poprzez 40 lat, aby wiedzieli, co jest w ich własnych sercach. Patrz, jak Bóg może cię zmienić, jeśli myślisz sobie, że nie potrzebujesz przemiany. Więc Bóg pozwala otworzyć ci usta, aby ujawnić, co gnije w głębokości twego serca, **bo z obfitości serca mówią usta**. On nie sprawił, że brat Branham musiał czekać poprzez wszystkie te lata, on zabrał go do domu wcześniej, ponieważ zdał wszystkie próby. Lecz ty i ja wędrowaliśmy doliną grzechu przez ostatnich 40 lat, kiedy Bóg zabrał swego posłusznego sługę do domu, a on przesiewa serca ludzkie przed swoim tronem sędziowskim.

Jezus powiedział w **Ew. Łukasza 6:45** *Człowiek dobry z dobrego skarbcza serca wydobywa dobro, a zły ze złego skarbcza serca swego wydobywa zło; albowiem z obfitości serca mówią usta jego.*

Widzicie, że próba pozwoli nam zapoznać się z tym, co jest wewnątrz naszego serca, żebyśmy mogli zajmować się tym. Więc zwróćcie uważną uwagę na to, jak reagujecie, kiedy jesteście źle traktowali przez innych. Tylko zapamiętajcie, że każdy człowiek będzie musiał zdać rachunek przed Bożym tronem sędziowskim, jakie uczynki wykonywał w tym ciele. Zatem upewnijcie się, że wszystkie wasze tak są tak, bo z każdego przewrotnego słowa pewnego dnia zdacie rachunek. **Ew. Mateusza 12:36** *A powiadam wam, że z każdego nieużytecznego słowa, które ludzie wyrzekną, zdadzą sprawę w dzień sądu.* Tak wielu ludzi plotkuje, a potem usprawiedliwiają się, mówiąc: „o, to była tylko prawda.” Prawda albo nieprawda, plotka to plotka. Oni ukrzyżowali Pana Jezusa Chrystusa z myślą, że sprawiają Bogu przysługę. Paweł myślał, że musi bronić Wiary i poszedł, by zabijać wierzących, dopóki Bóg nie zrzucił go z jego wysokiego konia. Słowo Boże rozpoznaje myśli i zamiary serca, więc Bóg zna twoje motywy tego, co mówisz, więc upewnij się, że jesteś także świadomy swoich własnych motywów. I nie ważne, jakie są twoje motywy – charakter mordercy jest ciągle mordercą w Bożej Księdze.

Dane nam jest Słowo, abyśmy dostosowali się do niego, aby nasza Wiara dorosła się do tej miary, która nam Bóg wyznaczył.

W **1. Koryntian 4:12** jesteśmy nauczani, jak powinniśmy odpowiadać na prześladowanie i osobiste ataki. *I trudzimy się pracą własnych rąk; spotwarzają nas,*

my błogostawimy; prześladowają nas, my znosimy, To jest stopień, który był nam dany, a kiedy sprawdzimy swoje serce przez słuchanie tego, co mówimy, to objawia, gdzie potrzebujemy najbardziej pomoc. Tylko bądź szczery i czasami słuchaj siebie. Czy wybuchasz, a myślisz, że to jest w porządku, kiedy tak postępujesz, jednak kiedy słyszysz kogoś innego, jak tak postępuje, co myślisz o nim wtedy? To pokazuje, czy masz ducha hipokryty, który namaszcza cię, albo nie masz. A jeśli Bóg wskazuje ci na to, wtedy zostaw to. Nie możesz pozbyć się tego diabła, jeśli nie chcesz się go pozbyć.

Zachariasz 13:9 *Tę trzecią część wrzucę w ogień i będę ją wytapiał, jak się wytapia srebro, będę ją próbował, jak się próbuje złoto. Będzie wzywać mojego imienia i wysłucham ją. Ja powiem: Moim jest ludem, a ona odpowie: Pan jest moim Bogiem.*

Daniel 12:10 *Wielu będzie oczyszczonych, wybielonych i wyptawionych, lecz bezbożni będą postępować bezbożnie. Żaden bezbożny nie będzie miał poznania, lecz roztropni będą mieli poznanie.*

Psaln 105:19 *Aż do czasu, gdy się spełniło słowo jego I słowo Pana go wypróbowało.*

Psaln 66:10 *Albowiem doświadczyłeś nas, Boże, Oczyszczyłeś nas w ogniu, jak się czyści srebro.*

Psaln 17:3 *Doświadczyłeś serce moje, nawiedziłeś nocą. Wypróbowałeś mnie, nie nie znajdując. Złe zamysły nie przekroczą ust moich.*

Job 23:10 *Zna bowiem drogę, którą postępuję; Gdyby mnie wypróbował, wyszedłbym czysty jak złoto.*

1 Piotra 4:12 *Najmilsi! Nie dziwcie się, jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu,*

Hebrajczyków 11:36 *Drudzy zaś doznali szyderstw i biczowania, a nadto więzów i więzienia;*

Przypowieści Sal. 17:3 *Tygiel wytapia srebro, a piec złoto, lecz Pan bada serca.*

Psaln 11:5 *Pan bada sprawiedliwego i bezbożnego, A nienawidzi tego, kto kocha bezprawie.*

Psaln 7:9 *Pan sądzić będzie ludy. Mnie zaś sądz, Panie, Według sprawiedliwości mojej I według niewinności mojej.*

Bóg chciał, żeby Izrael poznał swoje serca, a więc zabrał ich od reszty świata na 40 lat i doświadczał ich, żeby im pokazać ich stan. Nie aby ich pokazać sobie, On znał ich serca; On chciał, żeby poznali, co jest wewnątrz ich serc, więc doświadczał ich i sprawdzał, aby zechcieli nawrócić się do Niego i odwrócić się od swoich przewrotnych dróg.

Wiecie, że czasami to jest najlepszym lekarstwem. Kiedy widzisz, że ktoś czyni coś, co nie jest właściwe, nie wybuchaj na niego, módl się o niego, żeby Bóg pomógł mu zobaczyć, co czyni. Bo kiedy Bóg zabiera od ciebie ślepego ducha, który przeważa w Laodycji, wtedy twoje oczy są otwarte, aby zobaczyć dokładnie to, co jest wewnątrz ciebie. A wiesz co? Oni – Izrael – nigdy nie zobaczyli swego stanu. Oni nigdy nie zaprzestali i nie pozwolili działać Bogu. Więc Bóg powiedział, że nie wejdą do Jego Odpocznienia. I pomarli na pustyni, wiecznie oddzieleni od Boga. To właśnie powiedział William Branham. Każdy z nich umarł. Wiecznie Oddzieleni od Boga. Co za nieodwołalność. Więc następnym razem, kiedy jesteś korygowany przez Słowo, przyjmij korektę i powiedz: Boże, przebac mi, jestem grzesznikiem zbawionym tylko z twojej Łaski.

I jak powiedział Dawid w **Psalmie 139:23** *Badaj mnie, Boże, i poznaj serce moje, Doświadcz mnie i poznaj myśli moje! 24 I zobacz, czy nie kroczę drogą zagłady, A prowadź mnie drogą odwieczną!*

Dzisiaj wieczorem patrzemy się na to, jak Bóg próbuje nasze reakcje, żebyśmy mogli zobaczyć, co jest w nas. Wierzę, że próba naszej wiary jest tylko nieznacznym testem, który Bóg umieszcza na naszej ścieżce, aby sprawdzić nasze reakcje i zobaczyć, co zrobimy albo co powiemy. Mamy obietnicę od Boga, że „*Oblubienica nie będzie mówić niczego poza TAK MÓWI PAN.*” A Bóg chce usłyszeć Swoje własne Słowa, które wychodzą z ust Jego Dzieci.

W kazaniu **Reakcja na akcję 59-0810** brat Branham powiedział: 3 *Bowiem nie możesz otrzymać czegoś od Boga, dopóki nie podejdziesz bliżej do Boga. Wiecie, w Biblii jest napisane: „Przybliżcie się do Mnie, a Ja przybliżę się do was.”* A jeżeli jesteśmy tutaj w tym jedynym zamiarze, aby przybliżyć się bliżej do Boga, uczynimy to ze wszystkim, co jest w nas, przybliżmy się do Boga. 4 *I chciałbym powiedzieć to: iż Bóg nigdy nie usłyszy twojej modlitwy, dopóki ukrywasz nieprawość w swoim sercu. On tego nie uczyni. Bóg będzie,... Biblia mówi, myślę że w 1. Jana 3: „Jeżeli serce nie potępia nas, wtedy mamy ufność do Boga”, to znaczy, że serce nie potępia nas. Miałem takie doświadczenie parę dni temu. I mógłbym zatrzymać się tutaj, aby opowiedzieć wam o tym, bo nigdy nie chcemy być w pośpiechu. To jest jedną z olbrzymich ruin naszego amerykańskiego dziedzictwa dzisiaj, a mianowicie, że próbujemy wyprzedzić każdego. Patrzcie, jak staramy się wyprzedzić Boga, nie czekając. „Którzy oczekują Pana, nabywają nowych sił.”*

Przechodziłem przez pewne doświadczenia i ... Byłem powołany jako świadek w paru sprawach – na próbę. A oni przeczesywali mnie ciągle na nowo i na nowo, aż zmęczyłem się tak bardzo, że ja... wyglądało to, jakby cały świat mnie obarczył, szarpiąc mnie za czubek głowy. Tego poranka przyszedłem do domu, a moja żona powiedziała: „Jak się powodzi?” Powiedziałem: „Kochanie, te sprawy pozbawią człowieka zdrowego umysłu.” A więc, usiadłem i zjadłem obiad, i zadzwonił telefon. Mamy automatyczną sekretarkę, ale to był prywatny telefon z plebanii. Więc telefon dzwonił i ona poszła, żeby go odebrać. Położyła rękę na słuchawce i powiedziała: „Billy,

znowu adwokaci.” „O,” powiedziałem: „Kochanie, nie wytrzymam tego przez kolejne popołudnie (było to już około sześć albo siedem dni).” Powiedziałem: „Nie wytrzymam tego.” Powstałem od stołu i wyszedłem przez drzwi. Powiedziałem: „Powiedz im, że mnie teraz nie ma”, i poszedłem za dom. Czuję się naprawdę źle. I powróciłem. A moja żona jest całkowicie o wiele lepszą kobietą, niż ja jestem mężczyzną. Więc kiedy on podeszła do drzwi, patrząc na mnie, powiedziała: „Czy to było zupełnie właściwe, Billy?” Powiedziałem: „Oczywiście.” Wiedziałem, że nie było. Ale chciałem, żeby sobie uświadomiła, jak mnie nęka ta sprawa, więc powiedziałem: „Tak, nie było mnie tutaj zaraz potem.” Ona powiedziała: „Ale byłeś tutaj, kiedy zadzwonili.” Powiedziałem: „O, to jest w porządku.”

6 I wyszedłem z domu. Ktoś tam czekał – mężczyzna z chorym niemowlęciem. Przebył długą drogę aż do mojego domu, abym pomodlił się o to dziecko. Moi drodzy, czuję się okropnie. Więc kiedy poszedłem, aby pomodlić się za dzieckiem, Coś powiedziało mi: „Wiesz, ty jesteś kłamcą. A myślisz sobie, że włożysz swoje ręce na to dziecko? Ten mężczyzna przejechał około czterysta mil do ciebie, abyś pomodlił się o jego chore dziecko, a ty właśnie powiedziałeś kłamstwo i skłoniłeś swoją żonę, aby powiedziała je również.” Wtedy nasze serca potępiają nas. Rozumiecie? To było złe. Więc powiedziałem temu mężczyźnie: „Panie, gdybyś mógł pozostać tutaj na miejscu, pomodlę się za twoim niemowlęciem. Lecz nie jestem teraz godzien modlić się za twoim dzieckiem.” powiedziałem: „ponieważ muszę naprawić coś, zanim pomodlę się za twoim dzieckiem.” Powiedziałem: „Zrobiłem coś niewłaściwego, a moje serce potępia mnie. Najpierw muszę to naprawić.”

7 I udałem się do biura adwokata, zapukałem do jego drzwi, a on przyszedł do drzwi i powiedział: „Myślałem, że poszedłeś sobie.” Powiedziałem: „Wyszedłem po prostu za dom, kiedy ty dzwoniłeś.” I powiedziałem: „Panie, powiem ci, co zrobiłem.” I wyjaśniłem mu to. Powiedziałem: „Wy wszyscy doprowadziliście mnie do takiego dylematu,” powiedziałem: „Po prostu nie wiedziałem. Kwestionowaliście mnie w ten sposób: „Czy oni zrobili to?” albo „Czy widziałeś to?”” A ja powiedziałem: „Powiedziałem wam o wszystkim, o czym wiedziałem, niejednokrotnie.” Jednak powiedziałem... Powiedziałem mu, iż pojechałem, aby pomodlić się za chorym dzieckiem, i co się wydarzyło. A on powiedział... chodził... Powstał z siedzenia i przechadzał się dookoła swego biurka, patrząc mi prosto w oczy, położył dłoń na moim ramieniu, zdjął ją, ujął moją drugą rękę, powiedział: „Bracie Branham, zawsze miałem zaufanie do ciebie, ale teraz jeszcze większe niż kiedykolwiek.”

8 To sprawiło, że poczułem się dobrze. Następnie wsiadłem do mojego samochodu i pojechałem do mojej małej starej jaskini, gdzie chodziłem się modlić. I pomyślałem: „**Jeżeli zrobiłeś coś złego, najpierw idź i wyznaj, co zrobiłeś źle, następnie powróć do Boga.**” Więc pojechałem do mojej małej jaskini i modliłem się przez całe popołudnie. I powiedziałem Panu, jak bardzo żałuję tego, co zrobiłem. Nie potrafiłem już modlić się o Jego dzieci. I nie mogłem posiadać wiary, dopóki wiedziałem, że skłamałem. I powiedziałem: „Przebacz mi, Panie, i okaż mi swoją łaskę, już nigdy nie zrobię tego.” I modliłem się tak długo, aż słońce zaczęło zapadać. To było tam daleko

na pustkowiu. A potok płynął w odległości jakichś trzech lub czterech miejskich przecznic, tam znajduje się to miejsce, w stronę doliny. I poszedłem, drzewach miały gęste liście na swoich gałęziach w tym czasie. I stałem na wielkiej skale, kiedy wyszedłem z jaskini, aby ... zawsze stałem tam zwrócony w stronę wschodnią. Zawsze wychodzę po tym, kiedy modłę się przez dzień albo dwa, albo godzinę lub dwie, stałem na tej skale i podnoszę moje ręce i uwielbiam Pana; bo ufam, że pewnego dnia, nawet kiedy będę w grobie, i kiedy On przyjdzie, powstanę i zobaczę go, jak przychodzi od wschodu.

9 I stałem na tej wielkiej olbrzymiej skale i miałem podniesione ręce, wielbiąc Boga. I ja,... Po zakończeniu uwielbiania Jego, opuściłem moje ręce, powiedziałem: „Panie, pewnego dnia Mojżesz stanął w szczelinie skały, a ty przeszedłeś obok niego.” Powiedziałem: „Jeżeli przebaczasz mój grzech i będziesz mnie sprawdzać ponownie, przejdź jeszcze raz, Panie, żebym wiedział, iż przebaczyłeś mi, że cała moja nieprawość przeminęła, a ja powinien iść i modlić się za chorymi ludźmi.” Może nie uwierzycie w to, ale u sędziowskiego tronu ty i ja musimy wyznać to ponownie, będziecie wiedzieć, że to jest prawda. Były tam... Tak spokojnie jak tutaj, bez wiatru, i właśnie po mojej stronie, mały wir powietrza w krzakach, i tutaj on przychodzi, właśnie od strony jaskini koło mnie, i przeszedł przez las. Płakałem jako małe dziecko z obiema rękami w powietrzu. Jeżeli nasze serca nie potępiają nas, wtedy mamy zaufanie do Boga. **Ale Bóg nie odpowie nam, jeżeli ukrywamy coś w sercu.** Więc wyznawajmy nasze grzechy i błędy, i ufajmy Bogu, że wyleje Swego Ducha w takim stopniu, iż nastanie tak wielkie wylanie tutaj na tych starych gruntach, gdzie jest obóz z nabożeństwami, cokolwiek to jest – chorzy ludzie będą uzdrowieni, a grzesznicy będą zbawieni. Będę się modlić za wami, a wy módlcie się za mną; i razem, Bóg pobłogosławi nas wszystkich.

Więc widzimy, że Bóg umieszcza sprawy na naszej ścieżce, aby nas wypróbować i sprawdzić nas, abyśmy mogli zobaczyć, na czym mamy skupić nasze modlitwy i nasze pragnienia, żeby naprawić nasze błędy. Wiemy, że pokuta jest przemianą umysłu, a kiedy osoba przychodzi do miejsca, gdzie myśli sobie, że nie może zrobić nic złego albo powiedzieć coś złego, i **nie** chce pokutować albo zmienić zdanie, wtedy ta osoba przestała wzrastać w Łasce i zaczęła schodzić na niełaskę.

Po prostu nie rozumiem, dlaczego jest tak trudno niektórym ludziom przyznać, że są w błędzie. Te słowa są tak małe, a jednak dla niektórych tak strasznie trudne do wypowiedzenia. Więc poproszę każdego z was tutaj, abyście powtórzyli za mną: „Jestem postąpiłem niedobrze, czy wybaczysz mi, proszę, moją małostkowość.”

Brat Branham powiedział także w kazaniu **Reakcja na akcję 59-0810 P:2** *Czy to nie jest dziwne, w jaki sposób Bóg czyni niektóre sprawy? On pozwoli nam dojść do ostatniej mili – do ostateczności. Wiecie, On lubi tak postępować. On postąpił tak z hebrajskimi młodzieńcami. On wiedział, komu może zaufać, więc pozwolił na to, że ci chłopcy poszli prosto do pieca ognistego, że mogli prawie że odczuwać zapach ognia, a On nie działał. Lecz kiedy nastąpiła odpowiednia chwila, On zaczął działać. On będzie działać, ale On czeka na Swój właściwy czas. On chciał zobaczyć, jak oni zareagują. On wiedział, że oni zrobią postanowienie. A kiedy On wie, że ty postanawiasz... On pozwoli*

na to, aby szatan zabrał cię aż do ostateczności na tej drodze. Ale tylko pamiętaj, On jest ciągle tutaj. On chce widzieć, czy naprawdę masz na myśli to, o czym mówisz. „O, wierzę, że Bóg jest Uzdrowicielem. Tak, na pewno wierzę w to.” A następnego dnia, ciągle odczuwasz ból. „Cóż, może nigdy nie otrzymam tego.” Na pewno to otrzymasz, On tylko chce zobaczyć, jak zareagujesz na to, co powiedziałeś. Mówisz: „O, chwała Bogu, wierzę w chrzest Duchem Świętym.” **Pierwsze małe pokuszenie, które nadejdzie, a ty zaatakujesz jak piła tarczowa. On próbuje zobaczyć twoją reakcję na twoją akcję. On stara się wypróbować ciebie. „Każdy syn, który przychodzi do Boga, musi być najpierw chłostany i wypróbowany.” Każde dziecko, które przychodzi do Niego, On przeprowadza go przez test, aby zobaczyć, jak się zachowa.**

Bądź pewien Boga 59-0412 P:19 A kobieta, kiedy zobaczyła, że nastął moment przełomowy, bez wątpliwości sprawdziła i powiedziała: „Panie, uczyniłam wszystko, co wiedziałam, iż mam wykonać.” **Kiedy zrobisz wszystko, o czym wiesz, że masz zrobić, i spełnisz każde żądanie, które Bóg wymaga, tego właśnie trzyma się wiara. Tam właśnie wiara przychodzi. Jeżeli spełnisz każdy warunek, który Bóg wymaga, wtedy Bóg czasami sprawdza twoją wiarę, aby zobaczyć, jak będziesz reagować na twoją akcję. O, on jest w tym dobry. On po prostu pozwala – to udowadnia, czy naprawdę wierzysz w to, o czym myślisz, że wierzysz. Wiecie, on czyni tak wiele razy.**

20 Pewnego poranka parę hebrajskich młodzieńców miało być spalonych. A oni wiedzieli, że wykonali Bożą wolę. I powiedzieli: „Nie boimy się królewskich rozkazów. Nasz Bóg może wyzwolić nas z ognistego pieca. Niemniej jednak nie pokłonimy się przed tym obrazem.” Więc Bóg zamierzał wypróbować ich, aby zobaczyć, jaka będzie reakcja na ich akcję. I pozwolił na to, że poszli prosto do ognistego pieca, zanim On zaczął działać. Ale kiedy wszystkie Boże wymagania zostały spełnione i jesteś pewny Boga, iż Bóg tak uczyni, stój cicho, a Bóg to uczyni. Jeżeli siedzisz na tych nabożeństwach i widzisz, jak Pan Bóg porusza się ponad słuchaczami, uzdrawiając chorych i cierpiących, a jednak, wygląda na to, że ciągle jesteś chory... A kiedy proszę ich, żeby położyli ręce jeden na drugiego, a ty naprawiłeś swoje błędy przed Nim; przyjąłeś Go i zostałeś ochrzczony w chrześcijańskiej wierze, a twoje serce jest czyste przed Nim, wtedy czasami, kiedy Bóg opóźnia Swoją odpowiedź, On tylko czeka, aby zobaczyć, jak zareagujesz. Tylko bądź pewien, iż wierzysz, że to jest Bóg, a potem trzymaj się tego. Nie bądź chwiejny.

Bądź pewien Boga 59-0125 46 Wiecie, **On nas lubi sprawdzać. ON chce widzieć reakcję waszej wiary.** Czy wiedzieliście o tym? Bóg chce widzieć, jak zareagujecie. Jeśli mówicie: „O Panie, wierzę Ci. Ty jesteś moim Wybawcą. Wierzę, że jesteś lekarzem; wierzę, że to Ty dajesz nam Ducha Świętego; wszystkie rzeczy, których potrzebuję. TY jesteś Bogiem, który mi je daje”.

Gdy wyznacie wszystkie wasze grzechy i przyrzekniecie Bogu, co zrobicie, jak On was uzdrowi, a jeśli nic się nie stanie, wtedy uciekacie gdzieś jak tchórz. Czegoś takiego Bóg nie może użyć. To jest niemożliwe, by On was mógł

użyć. Dla Niego jest niemożliwe spełnienie waszej prośby, ponieważ On może odpowiedzieć tylko na wiarę. Wtedy nagle odchodzicie nie dając Mu możliwości odpowiedzi. Jednak prawdziwa, autentyczna wiara jest zupełnie pewna, że Bóg istnieje. Bądźcie pewni, On istnieje.

47 Jeśli Bóg was prosi, byście zrobili to albo tamto, wyznali wasze grzechy itd., a wy to zrobiliście, wtedy wiara mówi wam, że On istnieje. To się na pewno stanie. Wasza prośba musi zostać spełniona. Mam nadzieję, że to pojęliście. Jeśli jesteście pewni Boga - Bóg polega na Swoim Słowie. ON tylko czeka, aby was sprawdzić.

***Jakub 1:12** Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie, bo gdy wytrzyma próbę, weźmie wieniec żywota, obiecany przez Boga tym, którzy go miłują.*

Spójrzcie na króla, który umierał. Kiedy on dowiedział się o wyroku śmierci, on krzyczał do Boga, aby przedłużył mu życie o 15 lat, mówiąc: „Wiesz, Boże, całe życie żyłem, aby podobać się tobie, i naprawdę starałem się żyć życiem godnym Słowa, więc proszę wysłuchaj mojej modlitwy i daj mi jeszcze 15 lat życia,” i Bóg uczynił to. I tak samo kobieta, o którą Eliasz modlił się – ona otrzymała syna, kiedy nie mogła mieć dzieci.

***Hebrajczyków 11:17** Przez wiarę Abraham poniósł na ofiarę Izaaka, gdy był wystawiony na próbę, i ofiarował jednorodzonego, on, który otrzymał obietnicę,*

A w kazaniu brata Branhama nazwanym **Eliasz i ofiara mąki 60-0310 P:44** on powiedział: *Ona spełniła wszystkie wymagania. Żyła cnotliwym, szlachetnym, poszanowania godnym życiem. Spełniła wszystkie wymagania Boże. A pomimo tego wydawało się, że On milczy. Bóg czasami czyni to, aby doświadczyć cię, aby ujrzeć, w jaki sposób zareagujesz na to. Nie zapomnij o tym!*

45 Jeżeli przyjdiesz do tej platformy i modlimy się o ciebie a zostaną na ciebie włożone ręce, lecz wydaje ci się, że nic się nie stało, to nie zatrzymuje ani odrobiny twojej wiary. Jeżeli tylko spełniłeś Boże wymagania. Jeżeli je tylko spełniłeś! Jeżeli trzymasz się Boga, jeżeli nie potępia cię twoje serce... "Wiemy, jeżeli nasze serce nas nie potępia, mamy to, o co prosiliśmy". Ale jeżeli nasze serce nas potępia, to nie ma w ogóle znaczenia, abyście przychodzili do tej platformy, nie ma żadnego sensu prosić Boga o jakąś rzecz, bowiem nie macie wiary, aby to przyjąć. Jeżeli jednak spełniliście każde Boże wymaganie, wówczas wasza wiara kroczy wprzód, i mówi: "Bóg jest Bogiem, ja spełniłem Jego wymagania".

Jahwe – Jireh 57-0309E P:39 *A potem pewnego dnia Bóg chciał to uczynić naprawdę jasne ludziom w Phoenix. Więc w jaki sposób On chciał to zrobić, On zamierzał sprawdzić Abrahama podwójnie. Więc On powiedział: „Abrahamie, weź swego syna, twego jedynego syna, i zabierz go na pewną górę, którą ci wskażę, i tam ofiaruj go. Co gdyby Abraham przyjął jakąś drugą myśl? „W jaki sposób będę ojcem narodów, kiedy tutaj jestem stary, a Ty prosisz mnie, żebym zabił i zniszczył jedyny dowód, jaki mam, iż Ty dotrzymujesz Swego Słowa i uczynisz mnie ojcem narodów?”*

*Jakże Bóg chętnie próbuje Swój lud. Każde dziecko, które przychodzi do Boga, musi być wypróbowane i wyćwiczone; bez wyjątków, każdy. A może dzisiaj wieczorem, jesteś chory, aby tylko mieć małe dziecięce ćwiczenie, tylko mały test. Nie bądź zniechęcony. Bóg jest na tronie. On zna wszystko. **Jeżeli jesteśmy prawdziwie zrodzeni z Ducha Bożego, wszystko współdziała dla naszego dobra. On będzie czynić wszystko właściwie. On obiecał to. On to przysiągł. I On musi dotrzymać swego Słowa. On dotrzymywał je na przestrzeni tysięcy lat dla każdego wierzącego. Czy chciałbyś być wyjątkiem? Absolutnie nie. My nie jesteśmy wyjątkiem. Więc obserwujcie Go teraz.***

Módlmy się...